

Sygn. akt III AUa 493/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Krystyna Sitkowska (spr.)

Sędziowie: SA Genowefa Glińska

SO del. Anita Górecka

Protokolant: st.sekr.sądowy Aneta Wąsowicz

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2015 r. w Warszawie

sprawy A. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

z udziałem zainteresowanego K. P.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 listopada 2013 r. sygn. akt VII U 1490/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 493/14

UZASADNIENIE

W dniu 13 września 2012 roku wnioskodawczyni A. W. złożyła za pośrednictwem organu rentowego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 16 sierpnia 2012 r. znak: (...) w sprawie stwierdzenia, że odwołująca się jako pracownik u płatnika składek(...) K. P. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 marca 2012 r.

W uzasadnieniu odwołania A. W. podniosła, że brak jest podstaw do uznania, że zawarta z nią umowa o pracę jest pozorna, a zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego miało na celu wyłącznie uzyskanie stosownych świadczeń. Jednocześnie ubezpieczona wskazała, że przepisy nie zakazują zawierania umów o pracę z kobietami w ciąży.

W ocenie odwołującej brak jest zatem jakichkolwiek podstaw do uznania, że nie podlega ona ubezpieczeniom społecznym (k.2-7 a.s.).

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania od zaskarżonej decyzji.

W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wskazał, że umowa zawarta pomiędzy odwołującą a płatnikiem nie została zawarta w celu faktycznego świadczenia pracy, a miała jedynie na celu uzyskanie świadczenia z ubezpieczeń społecznych.

Na poparcie swojego stanowiska organ rentowy wskazał, że wynagrodzenie odwołującej znacznie przewyższało wynagrodzenie innych pracowników zatrudnianych przez (...) K. P.. Jednocześnie wskazano, że podczas nieobecności odwołującej pracodawca nie zatrudnił innego pracownika w zastępstwie.

Tym samym w ocenie organu rentowego nie można przyjąć, że zawarcie umowy o pracę z dnia 1 marca 2012 roku nastąpiło w dobrej wierze (k. 17-19 a.s.).

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż A. W. jako pracownik u płatnika składek (...) K. P. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 1 marca 2012 r.

Sąd Okręgowy Warszawa- Praga w Warszawie ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 marca 2012 roku pomiędzy (...) K. P. a A. W. została zawarta umowa o pracę na czas nieokreślony od dnia 1 marca 2012 r., w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku handlowca z miesięcznym wynagrodzeniem brutto 4.210,18 zł (k. 7 a.r.).

Odwołująca od dnia 13 kwietnia 2012 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim.

Odwołująca w momencie podpisywania umowy nie wiedziała, że jest w ciąży. Na zwolnienie poszła z uwagi na zawroty głowy oraz wysokie ciśnienie.

Firma (...) K. P. budowała obiekty i remontowała stare, zajmowała się remontami, wykończeniami.

Do zadań odwołującej należało badanie i analiza rynku budowlanego w województwie (...), pozyskiwanie nowych klientów, kontakt z klientem, realizacja planów sprzedaży, przygotowywanie opisów rozwiązań i ofert handlowych ; („Zakres obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności” - k. 8-9 a.s.) Musiała znaleźć ekipę, która wykonałaby dach, elewację domu pokazowego za P.. Odwołująca wyszukiwała różne firmy budowlane w Internecie, z którymi następnie nawiązywała kontakty. Głównie zajmowała się wyszukaniem osób, które wykańczały dom pokazowy, a nie sprawami dotyczącymi remontów. Prace wykonywała w siedzibie firmy, na miejscu budowy. Pracę wykonywała od poniedziałku do piątku, czasem od 8:00 do 16:00, czasem od 9:00 do 17:00. Odwołująca wcześniej (w czasie pierwszej ciąży) pracowała na podstawie umowy zlecenia w (...) U. do grudnia 2005 r. Między grudniem 2005 r. a marcem 2012 r. nigdzie na stałe nie pracowała, podejmowała różne dorywcze prace, bez umów, nie była ubezpieczona. Odwołująca знаła K. P. wcześniej, gdyż jej koleżanka jest jego siostrą. Do P. jeździła własnym samochodem. Była tam 4-5 razy. Odwołująca nie posiada zawodu związanego z budownictwem, nie pracowała również w tej branży wcześniej. Opinie o firmach, których szukała, czytała w Internecie (wyjaśnienia odwołującej - k. 112-113 a.s.).

K. P. w momencie, gdy zaczął chorować, miał dużo zleceń, postanowił ograniczyć tryb życia oraz zdecydował się zatrudnić dodatkowych pracowników. Zaczął budować dom pokazowy, kilka domów w stanie deweloperskim. Na co dzień zajmował się wykończeniami, więc poszukiwał do pracy osoby operatywnej, uczciwej, posiadającej prawo jazdy, komunikatywnej, atrakcyjnej, młodej kobiety, która potrafiłaby porozumieć się z mężczyznami. Taką osobę znalazł w odwołującej. Znalazła ona osoby, które wykonały dom pokazowy, znalazła również kontrahenta, z którym do dziś firma współpracuje- M. T., z którym wykonywany był m.in. remont cmentarza. Kiedy odwołująca poszła na zwolnienie lekarskie, jej obowiązki przejął najpierw K. P., a następnie na jej miejsce zatrudnił dwóch pracowników (zeznania K. P. - k. 114- 115a.s.).

Odwołująca na okoliczność zawarcia umowy o pracę przedstawiła następujące dowody: umowę o pracę z dnia 1 marca 2012 r.; pismo z dnia 8 marca 2012 r. zatytułowane „Zakres obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności” (k. 8-9 a.s.);

piśmo z dnia 1 marca 2012 r. zatytułowane „Informacja dla pracownika” (k. 12 a.s.), potwierdzające m.in. warunki, normę czasu pracy, wysokość wynagrodzenia; kartę informacyjną z dnia 8 sierpnia 2012 r. (k. 10-11 a.s.); oświadczenie (...) Sp. z o.o. z dnia 29 sierpnia 2012 r. (k. 16 a.s.); zeznania świadka J. O. (1), zeznania świadka J. O. (2), zeznania świadka P. S. (k. 94 a.s.), zeznania świadka M. T. (k. 94-95 a.s.), zeznania świadka P. P. (k. 95 a.s.).

Odwołująca A. W. odbyła pierwszą wizytę u lekarza prowadzącego ciążę w dniu 14 marca 2012 r. Z przeprowadzonych badań wynika, że zaszła w ciążę w pierwszych dniach lutego 2012 r., zatem w dniu 1 marca 2012 r., czyli wtedy, kiedy została zatrudniona, miała co najmniej dwutygodniowe zatrzymanie miesiączki i mogła podejrzewać, że jest w ciąży. W dniach pomiędzy 4 sierpnia 2012 r. a 8 sierpnia 2012 r. była hospitalizowana w M. Szpitalu (...) na Oddziale Położniczo - Ginekologicznym. Postawiono rozpoznanie: ciąża druga, nadciśnienie tętnicze. Poród odbył się drogą cięcia cesarskiego w dniu 17 października 2012 r. w Szpitalu w M.. Lekarz prowadzący, biorąc pod uwagę wysokie ryzyko wystąpienia powikłań u ciężarnej miał podstawy, aby uznać ją za niezdolną do pracy już we wczesnym etapie ciąży.

Z dokumentacji medycznej odwołującej nie wynika, żeby do tej pory była leczona z powodu nadciśnienia tętniczego lub innych przewlekłych chorób, dlatego należy uznać, że w okresie od 1 marca do 12 kwietnia 2012 roku była zdolna do podjęcia i wykonywania pracy. Stała się niezdolna do pracy z chwilą rozpoznania nadciśnienia tętniczego w ciąży (opinia biegłego sądowego z zakresu położnictwa i ginekologii - k. 126-128 a.s.).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zawartych w aktach sprawy, w tym w aktach rentowych, opinii biegłego specjalisty lekarza ginekologa oraz zeznań świadków.

Zdaniem Sądu dokumenty, w zakresie w jakim Sąd oparł na nich swoje ustalenia, są wiarygodne, wzajemnie się uzupełniają i tworzą spójny stan faktyczny.

Dokumenty nie były przez strony sporu kwestionowane w zakresie ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a zatem wynikające z treści tych dokumentów okoliczności należało uznać za bezsporne i mające wysoki walor dowodowy.

Z kolei zeznania świadków J. O. (1), J. O. (2), P. S., M. T., P. P., zeznania zainteresowanego oraz wyjaśnienia odwołującej korespondują z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym.

Jednocześnie zauważyć należy, że stan faktyczny niniejszej sprawy nie stanowił przedmiotu sporu pomiędzy stronami.

W ocenie Sądu Okręgowego opinia biegłego lekarza ginekologa jest wiarygodnym dowodem w sprawie, gdyż została wydana w oparciu o obiektywne wyniki badań odwołującej, zaś biegły jest specjalistą w swojej dziedzinie, posiadającym bogatą wiedzę medyczną i wieloletnie doświadczenie zawodowe.

Z tego względu materiał dowodowy zgromadzony w sprawie należało uznać za kompletny i wystarczający do wydania orzeczenia kończącego postępowanie.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie zważył, co następuje:

Odwołanie jest zasadne.

O zakwalifikowaniu zatrudnienia jako czynności pracowniczych rozstrzygają przepisy charakteryzujące stosunek pracy. W ich świetle wymagane jest więc stwierdzenie, czy praca wykonywana przez pracownika na rzecz pracodawcy był dostosowana do charakteru stosunku pracy, czyli polegała na wykonywaniu pracy ,określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem (art. 22 § 1 k.p.).

Z obowiązku pracodawcy, polegającego na zgłoszeniu do ubezpieczenia społecznego pracowników należy wysnuć wniosek, iż przesłankę nawiązania stosunku ubezpieczenia oraz wynikające z tego stosunku prawo do świadczeń stanowi nie samo zawarcie umowy o pracę, lecz zatrudnienie.

Wykonywanie pracy - a nie samo zawarcie umowy- w ramach stosunku pracy, zgodnie z ustawą z dnia 17 grudnia 1998 o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009r. Nr153, poz. 1227 ze zm.) oraz ustawą z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2007r., Nr 11, poz. 74) uprawnia do świadczeń przewidzianych w wyżej wymienionych ustawach (m.in. do świadczeń chorobowych, świadczeń emerytalno- rentowych).

Oznacza to także, że zobowiązanie pracownika powinno polegać na wykonywaniu pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz do świadczenia wynagrodzenia przez pracodawcę (art. 22 k.p.).

Postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie w postaci zeznań świadków i przedłożonych dokumentów wykazało, że A. W. świadczyła pracę, w której została zatrudniona od dnia 1 marca 2012 roku. Obie strony umowy o pracę zawierając umowę miały świadomość, że odwołująca się będzie świadczyć pracę, a pracodawca będzie korzystać z jej pracy. Pracownik podjął pracę i wykonywał ją sumiennie, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Strony osiągnęły więc skutki wynikające z umowy o pracę.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że spełnione zostały formalne i realne warunki do podjęcia zatrudnienia oraz, że celem zawartej umowy było rzeczywiste wykonywanie obowiązków wynikających z nawiązanego stosunku pracy.

Okoliczności te potwierdzają dokumenty w postaci: umowy o pracę z dnia 1 marca 2012 r.; pisma z dnia 8 marca 2012 r. zatytułowanego „Zakres obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności”; pisma z dnia 1 marca 2012 r. zatytułowanego „Informacja dla pracownika; potwierdzająca m.in. warunki, normę czasu pracy, wysokość wynagrodzenia; karty informacyjnej z dnia 8 sierpnia 2012 r.; oświadczenia (...) Sp. z o.o. z dnia 29 sierpnia 2012 r.; zeznań świadków J. O. (1), J. O. (2), P. S., M. T., świadka P. P..

W tej sytuacji, gdy A. W. podjęła pracę i faktycznie ją świadczyła w wymienionym okresie, zaistniały przesłanki do objęcia jej ubezpieczeniem społecznym pracowników.

Sąd Okręgowy uznał zatem, że organ rentowy w zaskarżonej decyzji niezasadnie zakwestionował umowę o pracę zawartą między odwołującą się a zainteresowanym wskazując na pozorną umowę o pracę w myśl art. 83 § 1 k.c. lub na obejście przepisów prawa (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

Wskazać przy tym należy, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nieprawidłowo zakwalifikował zawartą umowę jako czynność pozorną i zarazem zmierzającą do obejścia ustawy.

Złożenie oświadczenia woli dla pozorów w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. oznacza bowiem, iż osoba oświadczająca wolę nie chce, aby powstały skutki, jakie zwykle prawo łączy ze składanym oświadczeniem, natomiast czynność prawna mająca na celu obejście ustawy w ujęciu art. 58 § 1 k.c. polega na takim ukształtowaniu jej treści, która z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu ustawowo zakazanego.

Czynność zmierzająca do obejścia prawa nie może więc być jednocześnie czynnością pozorną choćby z tego względu, że pierwsza zostaje rzeczywiście dokonana, zaś druga jest jedynie symulowana (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2004 r., I PK 42/04, OSNP 2005 nr 14, poz. 209, z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235 i z dnia 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 192).

Zdaniem Sądu Okręgowego przedmiotowa umowa o pracę nie była umową pozorną, czy nieważną i nie miała na celu wyłudzenia przez zainteresowaną świadczeń ubezpieczenia społecznego. Nie wiadomo z czego miałyby wynikać, że strony zawartej umowy o pracę dążyły do obejścia prawa.

Sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak na przykład chęć uzyskania środków utrzymania por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2010 r. I UK 43/10). Z zawarciem umowy o pracę wiąże się uzyskanie różnych świadczeń i perspektywa nabycia praw, np. emerytalnych. Wszystkie te motywy nie mogą skłaniać do przypisania stronom umowy o pracę chęci obejścia prawa, jeżeli nie zostanie dowiedzione, że świadczeń tych chcą uzyskać w sposób niezgodny z prawem, prawo obchodząc.

Organ rentowy nie udowodnił takich okoliczności, a na nim spoczywał ciężar dowodzenia w tym zakresie (art. 6 k.c. i 232 k.p.c.).

W sytuacji, gdy z treści umowy o pracę wynika zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy, a pracodawca zobowiązuje się do wypłacania wynagrodzenia (art. 22 § 1 k.p.) i umowa jest wykonywana zgodnie z jej treścią, nie można przyjąć, że celem tej umowy było obejście prawa nawet, wówczas, gdy obie strony umowy wiedziały o ciąży pracownicy i związanej z tym konieczności przerwania pracy na czas porodu i urlopu macierzyńskiego, a później wychowawczego.

Prawo nie zakazuje bowiem zatrudniania kobiet w ciąży a przeciwnie, odmowa zatrudnienia kobiety tylko z tej przyczyny, że jest w ciąży, byłaby uznana za dyskryminację (art. 1 i art. 1 pkt 1 k.p.).

Przepis art. 6 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi o obowiązkowym ubezpieczeniu emerytalnym i rentowym pracowników, czyli - stosownie do art. 2 k.p. - osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę.

Obejściem prawa byłby więc zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego bez rzeczywistego, faktycznego wykonywania umowy o pracę. W tym przypadku jednak o takiej sytuacji mówić nie można w świetle przeprowadzonych dowodów.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 15 października 1999 r., w którym ustalił, iż wyjaśnienie okoliczności spornych o przyczyna pominięcia dowodu (art. 217 § 2 k.p.c.) ma miejsce, gdy zostały one już udowodnione zgodnie z twierdzeniem strony zgłaszającej wniosek.

Zgłaszanie dowodów może być natomiast ocenione jako zmierzające do zwłoki, wówczas gdy tezą dowodowa jest nieistotna dla rozstrzygnięcia lub proponowany środek jest nieprzydatny do jej udowodnienia (I PKN 316/99, OSNP 2001/5/151).

Wobec powyższego Sąd Okręgowy postanowił oddalić wniosek organu rentowego o wezwanie zainteresowanego K. P. do wskazania klientów, z którymi kontaktowała się odwołująca w trakcie pracy u zainteresowanego oraz ich adresów, a następnie dopuszczenie dowodu z zeznań wskazanych przez zainteresowanego osób.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w punkcie 1. wyroku na mocy powołanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

W punkcie 2. wyroku Sąd zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. na rzecz A. W. kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na podstawie § 12 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności i adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. Nr 461).

Od powyższego wyroku wniósł apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W., który zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędne zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 22 § ustawy z 26 czerwca 1974 r. – kodeks pracy, poprzez rozstrzygnięcie o podleganiu pracowniczym ubezpieczeniom społecznym osoby, zostającej w stosunku

placowym nie noszącym cech stosunku pracy, ze względu na okoliczności, że nie była wykonywana praca rodzaju określonego w umowie o pracę;

- naruszenie art. 227 i art. 233 k.p.c., wyrażające się niedostatecznym wyjaśnieniem okoliczności sprawy oraz nieprawidłową oceną materiału dowodowego poprzez uznanie, że ubezpieczona A. W. pozostawała w stosunku pracy z K. P. za wynagrodzeniem, od dnia 1 marca 2012 r.

Organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że w niniejszym przypadku brak było elementu stosunku pracy w postaci świadczenia pracy określonego rodzaju.

Zdaniem apelującego czynności wskazane w umowie o pracę nie były przez odwołującą wykonywane.

Apelujący wskazał, że odwołująca się nie posiadała kwalifikacji z zakresu budownictwa, niezbędnych do wykonywania powierzonych jej zadań.

Nadto organ emerytalny poddał w wątpliwość, czy pracodawca wypłacał odwołującej się wynagrodzenie we wskazanej w umowie wysokości, co jest warunkiem uznania stosunku pracy.

Sąd Apelacyjny III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i oceny prawne dokonane przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne, wobec czego nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania.

Wbrew sugestiom apelującego zgromadzony materiał dowodowy uzasadnia przyjęcie, że umowa o pracę była rzeczywiście realizowana do czasu rozpoznania u odwołującej się choroby nadciśnieniowej związanej z zakłóceniami wywołwanymi w okresie ciąży.

Pracodawca K. P. pozytywnie ocenił operatywność w pracy odwołującej się i dobre wyniki w realizacji powierzonych jej zadań.

Przeciwieństwem tej oceny była negatywna ocena pracy dwóch pracowników zatrudnionych na miejscu odwołującej się w okresie jej choroby i urlopu macierzyńskiego.

Pracownicy ci z uwagi na nieprzydatność zostali wkrótce zwolnieni z pracy.

Odwołująca po urlopie macierzyńskim uzyskała urlop wychowawczy, a jej powrotem do pracy jest zainteresowany pracodawca.

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych brak jest podstaw do podważenia prawdziwości stosunku pracy w przedmiotowej sprawie i przypisanie pozorności umowy o pracę.

Nie można natomiast opierać ustaleń faktycznych na podstawie domniemań, a nie dowodów zgromadzonych w sprawie.

Dokonując oceny prawnej dokonanych ustaleń faktycznych stwierdzić należy, że w świetle zgromadzonych dowodów nie ulega wątpliwości, że odwołująca się zatrudniona była na podstawie rzeczywistej umowy o pracę. Świadczyła ona pracę pod kierownictwem swojego pracodawcy i za jego pełną akceptacją. Rodzaj pracy powierzonej odwołującej się został określony w zakresie obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności. Ustalenia powyższe świadczą o tym, że umowa zawarta z odwołującą się spełniała wymogi umowy o pracę określone w art. 22 Kodeksu pracy.

W tej zatem sytuacji faktycznej, zdaniem Sądu Apelacyjnego, umowa o pracę zawarta z odwołującą się nie była umową pozorną (art. 83 § 1 k.c.) lub nie stanowiła obejścia przepisów prawa (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

Z przytoczonych powodów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak na wstępie.

Sędziowie: PRZEWODNICZĄCY

(...)

(...)

bk